

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

SR (del.) Anna Hajda

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. G. (1) (G.)

przeciwko P. B. (B.)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 3 października 2013 r., sygn. akt I C 931/13

**oddala apelację.**

SSR (del.) Anna Hajda SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk

## UZASADNIENIE

Dnia 26 lutego 2013 r. powód Ł. G. (2) wniósł pozew przeciwko pozwanemu P. B. żądając zapłaty kwoty 10 135,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenia kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że z pozwanym zawarł umowę pożyczki, z której należność nie została uregulowana.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach dnia 3 kwietnia 2013 r. wydał nakaz zapłaty w całości uwzględniając żądanie pozwu (I Nc 723/13).

Pozwany złożył sprzeciw w całości żądając oddalenia powództwa i wskazując, że kwota 10 000 zł wynikała ze zwrotu pożyczki, którą pozwany udzielił wcześniej powodowi, a ostateczne wezwanie do zapłaty było jednocześnie pierwszym.

W odpowiedzi na sprzeciw powód wskazał, że pozwany nie przedstawił dowodów, iż kwota 10 000 zł była zwrotem pożyczki, podał że miała ona być zwrócona na żądanie powoda, a z ostrożności procesowej wskazał, że żądanie dotyczy bezpodstawnego wzbogacenia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 października 2013r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód nie pożyczył pozwanemu kwoty 10 000 zł w dniu 18 grudnia 2008 r., takiej umowy pożyczki nie było. Natomiast tydzień wcześniej pozwany pożyczył powodowi 10 000 zł i powód dnia 18 grudnia 2008

r. zwrócił mu tą kwotę na jego rachunek prywatny. Kwotę 10 000 zł dnia 18 grudnia 2008 r. powód przelał z konta prowadzonej przez siebie firmy (D.) i oznaczył ją jako wpłata.

Dnia 25 stycznia 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 10 000 zł z tytułem zwrotu udzielonej pożyczki w terminie 3 dni.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał na treść art. 720§1kc, zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Wskazał też na treść art. 405 kc, zgodnie z którym, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Jednocześnie przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia stosuje się także do nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 kc). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 kc). Nie można jednak żądać zwrotu świadczenia: jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu, albo jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna (art. 411 kc).

Odnosząc treść przytoczonych przepisów do niniejszej sprawy Sąd Rejonowy podał, że powód wskazał pierwotnie w pozwie, tak samo jak w wezwaniu do zapłaty, iż żąda zwrotu kwoty dochodzonej pozwem tytułem pożyczki, której udzielił pozwanemu. Nie wykazał jednak w żaden sposób, że do zawarcia umowy pożyczki dnia 18 grudnia 2013 r. w ogóle doszło. A to powoduje obciąża ciężar dowodowy w tym zakresie (art. 6 kc). Sąd Rejonowy wskazał, że z jego ustaleń wynika, że kwota 10 000 zł uregulowana 18 grudnia 2008 r. stanowiła zwrot pożyczki udzielonej przez pozwanego powodowi tydzień wcześniej, natomiast 18 grudnia 2008 r. nie doszło pomiędzy nimi do zawarcia umowy pożyczki. Należy także zauważyć, że na potwierdzeniu przelewu jako tytuł jego dokonania widnieje wpłata, nie ma tam żadnej mowy o związaniu tej wpłaty z umową pożyczki udzieloną przez powoda. Jednocześnie jeżeli powód wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany (bo nie zobowiązał się udzielić pożyczki pozwanemu), to nie może żądać jego zwrotu. Trudno zaś przypuszczać, że przedsiębiorca dokonuje przelewów z rachunku firmy nie mając do tego podstawy prawnej. Dlatego też wpłata z dnia 18 grudnia 2008 r. w ocenie Sądu Rejonowego nie może podlegać zwrotowi jako nienależne świadczenie.

Sąd Rejonowy wskazał, że wezwał powoda do stawienia się osobiście na termin rozprawy celem przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu, ale powód – prawidłowo wezwany na adres wskazany w pozwie – nie stawiał się. Dlatego Sąd Rejonowy ograniczył przesłuchanie stron do przesłuchania pozwanego, a złożony na rozprawie wniosek dowodowy o przesłuchanie powoda oddalił z tych samych przyczyn, tym bardziej, że podniesione przez pozwanego okoliczności nie były nowe, gdyż już w sprzeciwie powoływał się on na to, że kwota 10 000 zł była zwrotem pożyczki, której udzielił powodowi, o tych okolicznościach powinien więc powód wiedzieć (art. 302 § 1 kpc). Poza tym Sąd Rejonowy podniósł, że pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 207 § 6 kpc). Wniosek o przesłuchanie powoda był złożony już w pozwie, ale powód nie stawiał się na termin przesłuchania pomimo prawidłowego wezwania, faktycznie więc nie można go było przesłuchać. Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 720 § 1 kc, art. 405 kc w związku z art. 410 kc i 411 kc oraz art. 6 kc, Sąd Rejonowy orzekł jak w wyroku.

Apelację od opisanego wyroku złożył powód, domagając się jego zmiany poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 10135,34 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od

pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje. Zarzucił temu wyrokowi naruszenie art.145kpc poprzez jego błędną wykładnię tj uznanie, że powód został prawidłowo zawiadomiony o terminie posiedzenia, art. 217 kpc w zw. z art. 207§6 kpc poprzez jego błędne niezastosowanie, tj oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron pomimo iż w sprawie wynikły nowe, istotne okoliczności i zarzuty. Zarzucił też naruszenie art. 233§1kpc poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodu tj. uznanie, że pozwany pożyczył powodowi kwotę 10 000 zł na podstawie pojedynczego oświadczenia pozwanego, że miało to miejsce w domu uciech. Zarzucił też błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że to pozwany pożyczył powodowi pieniądze, gdy w rzeczywistości było odwrotnie. Powód wskazał w uzasadnieniu, że nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, bowiem było to w okresie letnim, a zawiadomienie nastąpiło poprzez podwójną awizację. Na rozprawie nie mógł się stawić, kiedy jego pełnomocnik zawiadomił go o niej telefonicznie, albowiem miał już wtedy zaplanowane obowiązki służbowe, nie wiedział przy tym o nałożonym rygorze pominięcia dowodu z jego przesłuchania, nie wiedział o nim także pełnomocnik powoda, gdyż informacja o nim znajdowała się jedynie w nieodebranej przesyłce skierowanej do powoda. Zatem w ocenie powoda pominięcie dowodu z przesłuchania powoda było wadliwe. Wskazał, że okoliczności powołane przez pozwanego w jego zeznaniu miały charakter nowości, a powód nie miał możliwości ustosunkowania się do nich. Powód wskazał, że powód nie mógł też odnieść się od twierdzeń pozwanego co do źródła pochodzenia pieniędzy, które rzekomo pozwany pożyczył powodowi. Złożył wniosek o nakazanie pozwanemu przedstawienia rejestru faktur VAT swojego przedsiębiorstwa za grudzień 2008r. na okoliczność ustalenia, czy w istocie uzyskał on wówczas dochód w kwocie 20 000 zł. wniósł też o przesłuchanie powoda na okoliczność zawarcia umowy pożyczki przez strony, sytuacji w której ją zawarto oraz jej treści dokonania wpłaty na rzecz pozwanego stanowiącej wydanie pozwanemu przedmiotu pożyczki, wysokość udzielonej pożyczki.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia co do nieudowodnienia przez powoda swego żądania są w pełni prawidłowe. Wnioski dowodowe powoda zawarte w apelacji również nie zasługiwały na uwzględnienie jako zmierzające do wykazania, że twierdzenia pozwanego mijają się z prawdą. Tymczasem, to rolę powoda a nie pozwanego jest udowodnienie, że zgłoszone przez niego roszczenie mu przysługuje. Wniosek dowodowy o przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z przesłuchania powoda był natomiast spóźniony, a do tego w części w jakiej miał dotyczyć udowodnienia faktu zawarcia umowy pożyczki – niedopuszczalny. Z tych powodów wnioski dowodowe powoda zawarte w apelacji oddalono- na podstawie art. 381 kpc, 227 kpc i art. 720§2 kc w zw. z art. 74 §1kc. Zgodnie z art. 720 §2kc, umowa pożyczki przenosząca kwotę 500 zł powinna być stwierdzona pismem. Zgodnie natomiast z art. 74§1kc, zastrzeżenie formy pisemnej bez rygoru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Przepisu tego nie stosuje się, gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej. Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Z twierdzeń powoda nie wynika, aby udzielenie pożyczki miało miejsce w związku z działalnością gospodarczą stron, a zatem wyłączenie z art. 74§3 kc nie znajdzie w sprawie zastosowania.

Odnosząc okoliczności niniejszej sprawy natomiast do treści art. 74§2 kc, podnieść należy, że brak w sprawie wyraźnej zgody obu stron na skorzystanie z dowodu z przesłuchania stron na fakt zawarcia umowy pożyczki. Nadto złożony przez powoda dowód dokonania przelewu z opisem "wpłata" nie stanowi w ocenie Sądu Okręgowego "początku dowodu na piśmie". Jak wynika bowiem z twierdzeń powoda strony znały się i pozostawały w stosunkach zawodowych. Zatem nie sposób uznać, że dokonana wpłata w istocie stanowiła pożyczkę.

Powód tym samym nie udowodnił swego roszczenia, co skutkować musiało oddaleniem powództwa. Nie mają istotnego znaczenia w sprawie zeznania pozwanego co do okoliczności (miejsca i przyczyny) dokonania wpłaty 10 000 zł. Skoro pozwany zaprzeczył, że dotyczyła ona pożyczki udzielonej mu przez powoda, to do powoda należało

wykazanie, że do zawarcia umowy pożyczki, na jaką powoływał się w pozwie doszło. Powód temu obowiązкови dowodowemu nie podołał.

Nadmienić przy tym trzeba, że powód był należycie wezwany na rozprawę przed Sądem I instancji, bowiem awizowanie przesyłki nastąpiło pod właściwym adresem i w sposób zgodny z przepisami prawa. Powód nie obalił domniemania związanego z takim doręczeniem. Ponadto powód miał w sprawie pełnomocnika, który został zawiadomiony o tym terminie rozprawy, a skoro powód kontaktował się ze swym pełnomocnikiem, a nadto w piśmie procesowym z dnia 29.08.2013 r. strona powodowa wnosila o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda, zatem niewątpliwie strona powodowa była prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy nie dopatrył się nieprawidłowości w postępowaniu przed Sądem Rejonowym.

Podzielić należy też stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że podstawą uwzględnienia żądania pozwu nie mogły być przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Powód zresztą nie wywodził z nich swego roszczenia, nadto z materiału sprawy w żaden sposób nie wynika, aby wpłata, której dowód dokonania dołączono do pozwu stanowiła bezpodstawne wzbogacenie( art. 6kc).

***Z tych powodów uznając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego za trafne, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako niezasadną – na podstawie art. 385kpc.***

SSO Anna Hajda SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk